

# Dość przyzwalania na neofaszyzm w Polsce



Justyna Koć  
styczeń 22, 2018

Nie milkną echa po reportażu "Superwizjera" TVN. Prokurator generalny wszczyna śledztwo ws. propagowania faszyzmu, w Sejmie rząd ma przedstawić informację nt. organizacji neonazistowskich. Opozycja domaga się delegalizacji stowarzyszenia Duma i Nowoczesność i pyta ministra sprawiedliwości: dlaczego prokuratura Zbigniewa Ziobry do tej pory stawała po stronie bandytów i wycofywała akty oskarżenia przeciwko tym, którzy szerzyli mowę nienawiści? Posłowie PO pytają też, jak to możliwe, że MSWiA nie zablokowało publicznej zbiórki pieniędzy dla mordercy i rasisty Janusza Walusia. Organizatorem zbiórki jest stowarzyszenie Duma i Nowoczesność.

## Urodziny ze swastyką

Czerwone flagi ze swastykami, ołtarzyk na cześć Hitlera, "Sieg heil", toasty za "Adolfa Hitlera i ukochaną Polskę" - tak wygląda rzeczywistość polskich neonazistów i środowisk faszystowskich, którą ujawniło dziennikarskie śledztwo TVN. Nagrani członkowie stowarzyszenia Duma i Nowoczesność bez problemów zorganizowali m.in. 128. urodziny Adolfa Hitlera; podczas "imprezy" członkowie DiN przebrani w mundury Wehrmachtu i SS śpiewają faszystowskie marsze i raczą się tortem ze swastyką.

## Władza potępia

Potępiający głos w tej sprawie zabrali już m.in. minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, jego zastępca Patryk Jaki, rzecznik prezydenta Krzysztof Łapiński i premier Mateusz Morawiecki. Sprawą zajęła się Prokuratura Regionalna w Katowicach.

- Jeśli ktoś czci Adolfa Hitlera, który jest jednym z największych zbrodniarzy w dziejach, to zasługuje na bezwzględne potraktowanie. W takich sytuacjach prokuratura będzie zawsze stanowcza - powiedział minister Zbigniew Ziobro.

## Duma i Nowoczesność

To kolejny raz, kiedy o stowarzyszeniu Duma i Nowoczesność zrobiło się głośno.

26 listopada ubiegłego roku w Katowicach to właśnie DiN zawiesiła na szubienicach portrety eurodeputowanych PO przy braku sprzeciwu policji. Dziś w tym samym miejscu głos zabrał Grzegorz Schetyna, lider PO, zarzucając rządowi ciche przyzwolenie na neofaszystowskie treści.

- To historia haniebna, to jest ostrzeżenie dla tych, którzy przyzwalają na takie zachowanie, nie reagują, którzy z takich aktywności próbują robić politykę - mówił Schetyna.

PO ponowiła też wniosek o delegalizację Młodzieży Wszechpolskiej i stowarzyszenia Duma i Nowoczesność.

## Interpelacje opozycji

Przez ponad 2 lata posłowie Platformy Obywatelskiej zwracali uwagę na narastającą falę nienawiści, ksenofobii i faszyzmu, a także przyzwolenie PIS-u. Przez ten czas wystosowali ponad 30 pism zwracających uwagę na problem.

Wśród nich jest m.in. interpelacja w sprawie ataków na tle narodowościowym wymierzonych w obcokrajowców studiujących w Polsce. Posłowie opozycji zebrali przykłady ataków na studentów tylko z ubiegłego roku: w listopadzie

Nigeryjczyk, doktorant Uniwersytetu Warszawskiego, został spryskany na ulicy gazem łzawiącym. W październiku tureccy studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu musieli przez 45 minut klęczeć i przepraszać za swoje pochodzenie, obrzucano ich też jedzeniem. Ponadto atak na Palestyńczyka w Szkole Filmowej w Łodzi, mużłmanka zaatakowana na Politechnice Łódzkiej, Turcy pobici w Słupsku, Bydgoszczy i Toruniu, Algierka zaatakowana w Łodzi.

Oddzielna interpelacja dotyczyła rasistowskich i ksenofobicznych zachowań na przykładzie ataku na 14-letnią ciemnoskórą dziewczynkę.

Inne interpelacje dotyczyły m.in. nawoływania do nienawiści rasowej na przykładzie umorzenia śledztwa wobec Justyny Helcyk, kierującą dolnośląską brygadą ONR, czy sprawy ataku na tle narodowościowym na obywateli Ukrainy. Posłowie PO pisali też do ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie rasistowskich hasel na Marszu Niepodległości, pytali też, dlaczego nie ma szkoleń antydyskryminacyjnych dla policji.

Uwagę na wzrost niebezpiecznych zachowań na tle rasowym i ksenofobicznym zwracały organizacje pozarządowe, jak Amnesty International, Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, FORUM 50+, Forum Żydów Polskich, Fundacja im. Izabeli Jarugi-Nowackiej, Fundacja Rodzic po Ludzku, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, stowarzyszenie Nigdy Więcej i kilkadziesiąt innych organizacji.

### **Polityczni promotorzy**

Platforma już na początku grudnia, podczas debaty o odwołaniu premier Beaty Szydło, mówiła o ekscesach neofaszystowskich, które miały miejsce m.in. 11 listopada na Marszu Niepodległości. Posłowie PO podawali wtedy konkretne organizacje, nazwiska, wydarzenia. - Kwestia wzniecania symboli swastyki w Białymstoku, sprawa księdza Międlara, Piotra Rybaka, Justyny H. Prokuratura stawiała tu po stronie hańby - wyliczał Borys Budka z PO. - Nie było wówczas reakcji ze strony polityków PiS - dodał Budka.

- Rząd PiS zlikwidował trzy komórki mające zajmować się właśnie takimi organizacjami, takie komórki były w KPRM, MSWiA i Komendzie Głównej Policji - mówił Grzegorz Schetyna.

Platforma domaga się pełnej informacji ze strony szefa MSWiA i ministra sprawiedliwości na temat aktywności służb i prokuratury w tych kwestiach. Politycy opozycji chcą wiedzieć, w jaki sposób nadzorowano działanie tych organizacji przez ostatnie dwa lata.

### **Sprawa Walusia**

Jeszcze kilka dni temu, 18 stycznia, minister Joachim Brudziński jako szef MSWiA nie odmówił stowarzyszeniu Duma i Nowoczesność rejestracji zbiórki pieniędzy na rzecz mordercy Janusza Walusia, który od 24 lat odsiadyuje dożywotni wyrok w więzieniu w RPA za zabójstwo czarnoskórego.

- Ja interesowałem się tą sprawą, to nie jest tak, że zgodę na zbiórkę otrzymuje się automatycznie. Każdorazowo urzędnicy badają sprawę - mówi nam Marek Wójcik z PO, wiceprzewodniczący komisji administracji i spraw wewnętrznych. I dodaje: - Nic nie zwalnia ministra z odpowiedzialności za to, wszyscy wiedzą, kim jest Janusz Waluś.

Według ustawy z dnia 14 marca 2014 r. o zasadach prowadzenia zbiórek publicznych, szef MSWiA może odmówić zbiórki publicznej. Art. 15. mówi, że minister może to zrobić w dwóch przypadkach: gdy wskazany w zgłoszeniu cel zbiórki publicznej jest niezgodny z prawem lub wykracza poza sferę zadań publicznych, lub gdy do dnia wpływu zgłoszenia zbiórki publicznej, sprawozdanie z poprzedniej zbiórki publicznej nie zostało zamieszczone.

Na stronie ministerstwa przy zbiórce widać wyraźnie, na jaki cel jest prowadzona.

Waluś dla środowiska ultrapravicy jest osobą symboliczną. Niektórzy określają go nawet mianem "ostatniego żołnierza wyklętego". Znany z rasistowskich poglądów Janusz Waluś w 1993 roku zamordował, wielokrotnie strzelając z bliska, przywódcę czarnej większości w RPA Chrisa Haniego. Skazany na karę śmierci zamienioną na dożywocie

odsiaduje wyrok w w więzieniu. Było to najgłośniejsze zabójstwo polityczne we współczesnej Republice Południowej Afryki.

- Zgoda na zbiórkę może być cofnięta, gdy nastąpi refleksja. Naturalnym wydaje się, że gdy minister mówi o delegalizacji stowarzyszenia, to z drugiej strony nie wyraża zgody na przeprowadzanie publicznych zbiórek pieniędzy - komentuje Marek Wójcik.

<https://wiadomo.co/dosc-pryzwalania-na-neofaszyzm-w-polsce/>